

Facebook tylko dla nijakich?

1 sierpnia 2010

Facebook usunął (lub zablokował) konto blogerki Kataryny, znanej z ostrej krytyki obecnie rządzącej partii. Kilka dni wcześniej Facebook usunął strony nieprzyjazne nowo wybranemu prezydentowi – „Wtopy Bronka” i „Nie dla prezydentury Bronisława Komorowskiego”. Ta ostatnia zresztą zniknęła nie pierwszy raz – wcześniej została zablokowana na kilka dni już podczas kampanii wyborczej. Wówczas to przedstawiciel Facebooka tłumaczył, że blokada strony nastąpiła automatycznie po odebraniu zgłoszeń o „nadużyciu”: „Po otrzymaniu powtarzających się zgłoszeń automat sam usuwa taką stronę”.

Jeśli jest to prawdą, i jeśli przyczyna niedawnego zniknięcia profilu Kataryny oraz stron krytykujących Komorowskiego jest podobna, to mogę jedynie powiedzieć, że polityka Facebooka dotycząca „nadużyć” jest idiotyczna. Mechanizm prowadzący do automatycznego zablokowania profilu lub strony, które otrzymają odpowiednią liczbę zgłoszeń jest właśnie jawną zachętą do nadużyć – nadużyć dotyczących wykorzystywania jego samego. Osoby i poglądy mające wystarczająco wielu wrogów będą z Facebooka z dużym prawdopodobieństwem zniknęły, bo co szkodzi tym wrogom je „zgłosić”? I będą to przeważnie poglądy wyraziste, kontrowersyjne oraz niepopularne – bo właśnie takie poglądy są w stanie budzić wrogość. Ostaną się jedynie ci, którzy nikomu nie wadzą i prezentują jedynie poglądy bezpieczne i akceptowane przez prawie wszystkich – czyli najczęściej banalne i nijakie. Albo tacy, którzy nie prezentują żadnych poglądów.

Bardzo wielu ludzi przypomina bowiem mentalnością Stalina, o którym Lew Trocki powiedział, że „uderza nie w idee swojego przeciwnika, ale w jego czaszkę”, tyle że na szczęście odwagi wystarcza im jedynie do uderzenia w czaszki wirtualne – w facebookowe konta swoich przeciwników.

Jeśli Facebook chce stać się największym na świecie medium promującym brak poglądów i nijakość, to przycisk „Zgłoś” wraz z mechanizmem powodującym automatyczną blokadę profilu lub strony po otrzymaniu odpowiedniej liczby zgłoszeń jest ku temu najlepszą drogą.

Autor i źródło: [Jacek Sierpiński](#)